

Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

BĄDŹ NA BIEŻĄCO, WEJDŹ NA STRONĘ DĄBROWIAN
WWW.DABROWA-GORNICZA.PL



Górnoląskie
Zagłębiowska
Metropolia



Rozmowa
miesiąca



fot. Marek Wesolowski

Dąbrowa jest kobietą!

„Nazywam się Miliard” – taniec przeciwko przemocy



**Prezydent
od jakości
życia mieszkańców
– rozmowa z Bożeną
Borowiec**

więcej na

str. 2-3



**W polityce kobiety
potrzebują większej
wiary w siebie**

– mówi Agnieszka
Pasternak

więcej na

str. 4-5

więcej na
str. 11



**W drużynie
jesteśmy
megakumplami**

**Katarzyna Bogacka,
fizjoterapeutka MKS
Dąbrowa Górnicza,
o kulisach pracy
z koszykarzami.**

więcej na

str. 19

**Kim jest
Dąbrowa Górnicza?**



**Pisarka
Anna Cieplak
specjalnie dla
„Przeglądu
Dąbrowskiego”.**

więcej na

str. 5

**8 marca – Dzień Kobiet
wspomnień czar**



więcej na

str. 10

Komentarz naczelnego

Michał Syska



WSPÓLNIE TWÓRZMY „PRZEGLĄD DĄBROWSKI”

W Dąbrowie Górniczej mamy 470 ulic, ale tylko 11 pośród nich upamiętnia w swych nazwach kobiety. Liczba ta nie tylko nie odzwierciedla relacji płci w naszym społeczeństwie, ale niewątpliwie nie oddaje też skali udziału kobiet w rozwoju naszego kraju, Zagłębia Dąbrowskiego i samego miasta.

Dlatego pierwszy w 2020 roku numer „Przeglądu Dąbrowskiego”, który do Państwa rąk trafi tuż przed Dniem Kobiet, poświęcamy przede wszystkim dąbrowiankom.

Opisujemy historię pierwszych mieszkanki ziemi, na której później powstała Dąbrowa. Przypominamy ciężką dolę kobiet na przełomie XIX i XX wieku. Przedstawiamy współczesne dąbrowianki, które, pełniąc odpowiedzialne funkcje, decydują o dzisiejszym obliczu miasta. Informujemy wreszcie o sukcesach dziewcząt, które są przyszłością Dąbrowy. Wszystkim Czytelniczkom z okazji święta 8 marca życzymy zaś spełnienia marzeń.

Nowy numer „Przeglądu” to również zmiany. Zmiany, które przeprowadzamy w myśl zasady: „lepsze wrogiem dobrego”. Gazeta nie potrzebuje żadnych rewolucji, bo dzięki pracy Grzegorza Ciusa na trwałe wpisała się w dąbrowski pejzaż, zyskując sympatię wiernych czytelniczek i czytelników. W ich imieniu oraz całego zespołu miesięcznika pragnę dotychczasowemu redaktorowi naczelnemu serdecznie podziękować.

Będziemy starali się opisywać Dąbrowę poprzez historie jej mieszkańców. Wasze historie. Bo jak mówi podtytuł, „Przegląd” jest „magazynem mieszkańców miasta”. Chcemy go współtworzyć z Wami. Piszcie do nas i dzielcie się swoimi opiniami, np. jakie dąbrowianki Waszym zdaniem zasługują na upamiętnienie nazwą ulicy (do tego tematu będziemy wracać w kolejnych numerach).

Tymczasem życzę Państwu przyjemnej lektury.

czekamy na maile:

przezladdabrowski@biblioteka-dg.pl



PREZYDENT ŻYCIA MIESZ

O pierwszym roku pracy w roli zastępcy prezydenta Dąbrowy Górniczej, znaczeniu dialogu w zarządzaniu miastem oraz wsparciu dla oddolnych inicjatyw obywatelskich mówi Bożena Borowiec.

– Z jakimi postanowieniami przekraczała Pani po raz pierwszy próg Urzędu Miejskiego w roli wiceprezydent Dąbrowy Górniczej?

– Wyzaczyłam sobie za cel określenie mapy zasobów, jakimi dysponuje nasze miasto, a które mogą być wykorzystane do poprawy jakości życia wszystkich dąbrowianek i dąbrowian. Dążę do tego, aby zwiększyć sprawczość instytucji za tę jakość odpowiedzialnych. Można to osiągnąć, gdy skutecznie i racjonalnie się te zasoby wykorzystuje. Podlega mi kilkadziesiąt jednostek samorządowych, jestem odpowiedzialna za politykę społeczną, oświatę, żłobki, kulturę czy sport – zapewnienie w tych obszarach satysfakcjonujących wszystkich mieszkańców

usług na dobrym poziomie to ogromne wyzwanie. W trakcie pierwszego roku kadencji udało się sporo osiągnąć.

– Zanim porozmawiamy o osiągnięciach, chciałbym jeszcze zapytać o pierwsze dni Pani urzędowania. Nie był to chyba łatwy czas?

– Rzeczywiście, od razu trzeba było przystąpić do rozwiązywania sytuacji kryzysowych. Jedną z nich była trudna sytuacja związana z łączeniem szkół. Rodzice uczniów, którzy mieli być przeniesieni do innej placówki, byli pełni obaw o przyszłość swych pociech. Konfliktowa sytuacja rodziła dużo emocji. Jestem zwolenniczką dialogu, dlatego zdecydowałam, że priorytetem w tym przypadku powinno być rozwianie obaw

opiekunów poprzez cierpliwą rozmowę i próbę znalezienia wspólnego rozwiązania. I taki kompromis udało się osiągnąć.

– Bez dialogu i gotowości do konsensusu chyba nie da się skutecznie zarządzać miastem?

– Dokładnie! Początek mojej kadencji to również czas żałoby po śmieci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, który zbiegł się ze studniówkami w dąbrowskich szkołach średnich. Dzięki współpracy z rodzicami, dyrektorami placówek i ich uczniami udało się pogodzić to ważne dla maturzystów wydarzenie z powagą żałoby.

– Zaraz potem trzeba było stawić czoła jeszcze poważniejszemu problemowi organizacyjnemu w oświacie.

Czy wiesz, że w Dąbrowie Górniczej działa aż 12 kół gospodyń wiejskich?

Foto-przegląd

Tłusty Czwartek na ludowo

20 lutego dąbrowskie gospodynie wraz z Pałacem Kultury Zagłębia przypomniły dawny zwyczaj darcia pierza.

Przybyli do ząbkowickiego domu kultury goście mogli zmierzyć się w skubaniu pierza na czas, co niegdyś było zwyczajem na terenach wiejskich. Na stołach smakołyki od Kół Gospodyń Wiejskich, na scenie śpiewanie ludowych piosenek, a wszystko to okraszone niezwykle przyjazną atmosferą. Podczas wydarzenia nie zabrakło przedstawicieli lokalnych władz, którzy również spróbowali swych sił w darciu pierza.



Wyszkubek 2020

fol. Marek Wesolowski

OD JAKOŚCI ZKAŃCÓW

– Tak. Strajk nauczycieli wymagał od władz miasta udzielenia wsparcia dyrektorom szkół oraz rodzicom w zapewnieniu opieki nad dziećmi. Udało nam się wtedy wykorzystać racjonalnie zasoby miasta, o czym wspominałam wcześniej. Wszystkie dzieciaki mogły na przykład za symboliczną złotówkę spędzać czas w Parku Nemo w trakcie trwania strajku. Dyrektorzy zapewnili też sprawne przeprowadzenie egzaminów we wszystkich dąbrowskich placówkach, w których trwał protest.

– **Zapewnienie uczniom opieki i warunków do zdania egzaminów w czasie strajku to niewątpliwie sukces pierwszego roku kadencji. Z czego jeszcze jest Pani szczególnie dumna?**

– Chcemy, by szkoły w Dąbrowie Górniczej zapewniały edukację na najwyższym poziomie. Dlatego tworzymy Centrum Usług Wspólnych, dzięki któremu odciążymy dyrektorów placówek od wielu zadań technicznych i administracyjnych. Obsługa szkół, m.in. sprzątanie, będzie zapewniona przez Centrum. To już nie będzie zmartwienie dyrektorów, którzy od tej pory skupią się w swej pracy na podnoszeniu jakości oferty edukacyjnej swych placówek. We współpracy z oddolną inicjatywą „Budząca się szkoła”

chcemy zmieniać dąbrowskie placówki w kierunku modelu opartego na uczeniu się, a nie wkuwaniu. W modelu tym stopnie zastępowane są przez oceny opisowe, a priorytetem jest wszechstronny rozwój ucznia, a nie wyścigi na statystyczne wyniki. Chcemy, by dąbrowskie szkoły stały się przyjazne dla młodzieży i nauczycieli. W Liceum Plastycznym zlikwidowano dzwonek oznajmiający początek i koniec lekcji, co spotkało się z naszą wielką aprobatą. To zmniejsza stres, ale jednocześnie wymaga od młodzie-

Włączanie się instytucji miejskich w oddolne inicjatywy ruchów społecznych to ten kierunek polityki samorządowej, który jest mi szczególnie bliski.

ży podejmowania samodzielnych decyzji i ponoszenia za nie odpowiedzialności. Jako miasto chcemy wspierać takie innowacyjne idee.

– **To kolejny przykład skutecznego wykorzystania zasobów i dialogu przy podejmowaniu decyzji.**

– Tak. Inicjatywa narodziła się oddolnie, a miasto udzieliło jej wsparcia. Wspomogliśmy

też organizację I Forum dla Edukacji „Szkoła jest nasza”, podczas którego dyskutowano właśnie o idei nowoczesnej oświaty.

Kierując się zasadą efektywnego czerpania z dostępnych zasobów, chcemy też zapewnić młodzieży z Zespołu Szkół Muzycznych możliwość korzystania z gościnności Pałacu Kultury Zagłębia, dzięki czemu oswoi się z profesjonalną sceną i nabierze nowych umiejętności, niezbędnych do realizacji artystycznej pasji.

Innym przykładem działania w myśl tej filozofii było wyjście naprzeciw oczekiwaniom środowiska emerytów i rencistów, które szukało swego miejsca. I tak narodził się Klub Aktywnego Seniora w Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie jego członkinie i członkowie mają do dyspozycji salę i animatora. Zmiany demograficzne to wielkie wyzwanie dla samorządu, dlatego tworzymy system wsparcia dla osób starszych na rzecz ich aktywizacji. Nasza oferta obejmuje również osoby zależne, które wymagają opieki. Tworzymy też warunki, by osoby z dysfunkcjami mogły bez problemów zaspokajać swoje potrzeby życiowe w miejscu swego zamieszkania. Wyzwaniem jest również zapewnienie młodym rodzicom warunków do godzenia aktywności zawodowej z wy-



foto: archiwum

Bożena Borowiec, absolwentka socjologii o specjalności praca socjalna na Uniwersytecie Jagiellońskim, mediatorka. Przez 27 lat związana z MOPS – przeszła drogę od pracownika socjalnego do zastępcy dyrektora. Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, obecnie zastępca prezydenta miasta.

chowaniem dzieci. Dlatego miasto przygotowało system dofinansowania do żłobków niepublicznych w kwocie 400 zł w miesiącu za każde dąbrowskie dziecko.

– **Jako wiceprezydent miasta jest Pani postrzegana jako ta osoba, która we władzach Dąbrowy Górniczej przywiązuje szczególną wagę do kwestii praw kobiet?**

– Jestem postrzegana jako nieoficjalna przedstawicielka ds. kobiet. Wiele grup w naszym mieście oczekuje ode mnie pewnych działań właśnie ze względu na to, że jestem kobietą. I działania te podejmuję: od współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich po wsparcie kampanii przeciw przemocy „Nazywam się Miliard”. W tanecznym happeningu w ramach tej ostatniej inicjatywy, który odbył się 14 lutego w CH Pogoria, brałam udział nie tylko jako kobieta, ale również jako przedstawicielka władz Dąbrowy Górniczej. W ten sposób chcieliśmy pokazać poparcie miasta dla przeciwdziałania przemocy wobec ko-

biet. Na miejscu obecne były punkty informacyjne Ośrodka Interwencji Kryzysowej, Zespołu ds. Przeciwdziałania Przemocy oraz Klubu Integracji Społecznej. Włączanie się instytucji miejskich w oddolne inicjatywy ruchów społecznych to ten kierunek polityki samorządowej, który jest mi szczególnie bliski.

– **Wyzwań na kolejny rok kadencji zapewne nie brakuje?**

– Z podziału kompetencji w zarządzie miasta wynika, że jestem prezydentem ds. jakości życia dąbrowianek i dąbrowian, a podnoszenie jakości życia to w zasadzie niekończący się proces. Wyzwań więc nie zabraknie. Jednym z nich będzie na pewno takie uregulowanie sytuacji SOR, by nasi mieszkańcy mogli cieszyć się poczuciem bezpieczeństwa zdrowotnego. Skuteczne wypełnianie tych wszystkich zadań wymaga racjonalnego gospodarowania zasobami oraz stałego dialogu z mieszkańcami. To dla mnie drogowskaz na kolejny rok.

Rozmawiał: Michał Syska



Bożena Borowiec wraz z Kamilem Dybichem, radnym RM, w trakcie finału akcji „Nazywam się Miliard” w Centrum Handlowym Pogoria

foto: Marek Wesołowski

W polityce kobiet większej wiary



Agnieszka Pasternak
– absolwentka
Wydziałów Pedagogiki
i Psychologii oraz
Prawa i Administracji
Uniwersytetu
Śląskiego. Doktor nauk
ekonomicznych. Radca
prawny. Posłanka na
Sejm III i IV kadencji.
Od 2006 roku radna
Rady Miejskiej
Dąbrowy Górniczej i jej
przewodnicząca.

fot. Marek Wesołowski

czynała w Zrzeszeniu Studentów Polskich i już w wieku 25 lat otrzymała propozycję startu w wyborach do Sejmu. – Nie wierzyłam, że się uda, ale... udało się – wspomina. Była jedną z najmłodszych posłanek na Wiejskiej. Pełną zapału do pracy. – Myślałam, że w Sejmie zmienię świat, a okazało się, że pojedyncza parlamentarzystka jest jedynie małym trybikiem; to trochę frustrowało – mówi Pasternak.

Jej przewodnikiem po sejmowym labiryncie był poseł Jerzy Dziwulski, były szef antyterrorystów z warszawskiego Okęcia, znany widzom z epizodów w serialu „07 zgłoś się”. – Wtedy na Wiejskiej było mniej młodych osób niż obecnie, był to też bardziej męski świat – zaznacza. Dominowało starsze pokolenie, a w klubie poselskim SLD, do którego należała Agnieszka Pasternak, nie stawiało się wtedy na kobiety. – Brakowało też kobiecej solidarności, w ogóle w polityce kobiety wzajemnie się nie wspierają – konstatuje przewodnicząca dąbrowskiej rady. W Sejmie zagłębiowska posłanka znalazła jednak siostrzaną duszę: – Moją klubową koleżanką i rówieśniczką była Sylwia Pusz z Poznania. Młode parlamentarzystki zbliżyło macierzyństwo. Ich parlamentarna kadencja to czas narodzin potomstwa. – Pogodzenie opieki nad dzieckiem

Agnieszka Pasternak, przewodnicząca Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej, opowiada o początkach swojej kariery politycznej i kobietach w życiu publicznym.

Czwarte piętro magistratu w Dąbrowie Górniczej. Napis na szklanych drzwiach informuje, że właśnie tutaj mieści się gabinet przewodniczącej Rady Miejskiej. – Według aktów prawnych moja funkcja to

„przewodniczący” – śmieje się Agnieszka Pasternak podczas powitania.

Rozmowę zaczynamy więc od feminatywów, czyli żeńskich końcówek. – Jestem zwolenniczką zdrowego rozsądku w ich

stosowaniu, czyli: przewodnicząca – tak, ministra – nie – wyjaśnia szefowa dąbrowskiej rady. Funkcję tę pełni już piątą kadencję. – Na początku obecnej mój wybór był właściwie jednogłośnie, co traktuję jako

swój sukces i wyraz zaufania ze strony radnych – podkreśla.

Młoda posłanka w męskim Sejmie

Agnieszka Pasternak swoją działalność społeczną rozpo-

Zdrowie

Szkoła Świadomego Rodzicielstwa

W Szpitalu im. Szymona Starkiewicza powstała szkoła rodzenia. Wszystkie zajęcia są dostępne bezpłatnie.

Dąbrowska Szkoła Świadomego Rodzicielstwa to miejsce, w którym rodzice skorzystają z wiedzy położnych, lekarzy, psychologów, dietetyków, muzykoterapeutów oraz fizjoterapeutów. Szkoła jest częścią miejskiego szpitala, zatem, korzystając z zajęć, można będzie także lepiej poznać miejsce, w którym dziecko może przyjść na świat.

Program szkoły adresowany jest do kobiet między 19. a 25. tygodniem ciąży i ich partnerów. W każdym cyklu odbędzie się 10 spotkań. Każde podzielone będzie na zajęcia teoretyczne i praktyczne. Spotkania organizowane będą raz w tygodniu. Będą trwać maksymalnie 2,5 godziny, z czego 30 minut to ćwiczenia. Uczest-

niczki będą uczyły się oddechu w czasie porodu, poprawią ogólną sprawność i uelastycznią mięśnie dna macicy.

Program porusza następujące zagadnienia: fizjologia ciąży, sposoby żywienia w ciąży, aktywność seksualna w ciąży, fizjologia porodu. Przewidziano także warsztaty z psychologiem, spotkanie z biblio-

i arteterapeutą. Nie zabraknie praktycznych warsztatów poświęconych karmieniu piersią, opiece nad noworodkiem, metodom noszenia dziecka czy nawet wychowywaniu.

Kurs powstał zgodnie z zaleceniami Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego. Ćwiczenia dostosowane są do każdego trymestru ciąży. Każda grupa

może liczyć do 10 ciężarnych i 10 osób towarzyszących.

Przewidziano także zwiedzanie Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala im. Sz. Starkiewicza. Znajdziemy w nim między innymi specjalny pokój, w którym można rodzić w różnych pozycjach oraz dwuosobowe sale, nie-

**Zgłoszenia
e-mail:**

szkolarodzenia@zco-dg.pl

lub

tel. 533 657 760

...iety potrzebują w sobie

z pracą parlamentarną było wielkim wyzwaniem – mówi Pasternak. Na szczęście mogła liczyć na wsparcie mamy i teściowej, które w czasie posiedzeń pełniły rolę nian w pokoju hotelu poselskiego, a nieżyjąca już babcia gotowała i pasteryzowała zupki dla prawnuczka, „żeby nie jadł tej chemii”. – Wspólnie z Sylwią zwróciliśmy się do szefa Kancelarii Sejmu, by utworzyć w nim przedszkole dla dzieci pracowników i parlamentarzystów, ale nie udało nam się go przekonać do tego pomysłu, który z powodzeniem jest realizowany w Parlamencie Europejskim – wspomina.

Bariery tkwią w głowach

Kobietą aktywną w życiu publicznym, która najbardziej intryguje Agnieszkę Pasternak, jest Elżbieta II: – Ze względu na swą funkcję i długi czas, jaki ją sprawuje, angielska monarchini byłaby na pewno ciekawą rozmówczynią – dodaje.

Gdy pytamy szefową dąbrowskiej rady o bariery dla aktywności kobiet w polityce, odpowiada, że przede wszystkim tkwią one w głowach samych kobiet. – Muszą bardziej wierzyć w siebie – podkreśla. I dodaje, że w Dąbrowie Górniczej prze-



Uroczysta gala finałowa Konkursu o Nagrodę Gospodarczą im. Karola Adamieckiego

bojowych kobiet nie brakuje. – W związku z tym miałam przed laty pomysł na cykl spotkań zatytułowany „Dąbrowa jest kobietą”. Może czas do niego wrócić? – zastanawia się.

W 25-osobowej Radzie Miejskiej Dąbrowy Górniczej zasiada 7 kobiet. To dużo? – To sporo, jeśli weźmiemy pod uwagę realia innych miast naszego regionu – podkre-

śla Pasternak. I zaznacza, że posłanki czy radne świetnie wywiązują się ze swoich obowiązków. – W polityce kobiety są od ciężkiej pracy, a mężczyźni od brylowania w mediach – mówi. Nasze spotkanie kończy pukanie do drzwi gabinetu z przypomnieniem o zaczynającym się za chwilę posiedzeniu jednej z komisji rady miejskiej.

Michał Syska

Zdaniem dąbrowian

KIM JEST DĄBROWA GÓRNICZA?

Specjalnie dla „Przeglądu Dąbrowskiego” felieton Anny Cieplak



Mój brat dostał w podstawówce album, w którym opublikowano teksty młodzieży, odpowiadające na prowokacyjne pytanie „Kim jest Dąbrowa Górnicza?”. Było w tym coś pretensjonalnego, bo wymyślanie osobowości miasta na podstawie jego pejzażu czy problemów prowadziło do niebezpiecznych metafor i dosłowności. Jednak postawienie takiego pytania pod koniec lat 90. w jakiś sposób mi się spodobało i przypomniało wiele lat później.

No bo jak sobie wyobrazić w metaforze Pogorię, Brzózki albo Piekło? O ile metafora pustyni Błędowskiej ma jakiś potencjał literacki („Pokrzywdzie” Andrzeja Muszyńskiego!), to czy Gołonóg kojarzy się z czymś niedosłownym? Jak sobie poradzić z personifikacją Ząbkowic? Jak opowiedzieć o wyrobisku, które zostało po czasie zalane i utworzono tam Pogorię IV?

Dlatego, kiedy sama zadaję sobie pytanie o to, kim jest Dąbrowa – a wiem, że powinnam jej uosobienia szukać w postaci kobiety – to jednak zbliżam się bardziej w stronę żywych kobiet z Dąbrowy, które ją zmieniały w mojej wyobraźni. W jakiś sposób uruchomiły inne spojrzenie na to, co pasuje do literatury, a co nie. Bo okazało się, że do niej pasuje wszystko. Tego dowiedziałam się w moim mieście urodzenia.

W gołonoskiej podstawówce uczyła mnie przez kilka lat (a może nawet tylko rok?) Barbara Piątek. Pani Basia na starcie zadała jednemu z tak zwanych „trójkowych uczniów” zadanie dodatkowe za zaległe prace domowe. Miał napisać wiersz. Srogo. Kiedy zaczął go czytać przy klasie, jego głos drżał, przebiegały szmery. No, ale przeczytał. Pani zapytała, czy mógł użyć słowa „odbłaskują” – dotyczyło ono liści na drzewie. Oczywiście cała klasa zgodnym chórem odpowiedziała, że nie, bo przecież Dawid to nie piątkowy uczeń, więc pewnie się pomylił. A ona

na to: „W poezji możecie wymyślać słowa, znaczenia, światy”. Dawid się ucieszył, reszta była trochę zdezorientowana. Polonistka bezustannie wrzucała nas wszystkich w takie niebezpieczne obszary językowe. Na przykład pytała, czy kot może mieć na imię „mały kot” albo pozwalała nam pisać teksty, w których wyłapywaliśmy absurdalności w poetyce reklam telewizyjnych, które przed rokiem 2000 stały się jakoś wyjątkowo potworne.

W gimnazjum uczyła mnie Aleksandra Rok-Strzała, która pierwsza szczerze zaśmiała się z tekstu jednej uczennicy – Magdy, która napisała do gazetki szkolnej o tym, że chciałaby jak najszybciej po ukończeniu szkoły zapomnieć o tym, że „kutykula to najbardziej zewnętrzna warstwa rośliny”. Nie chodzi o wiedzę, bo lubiła przyrodę i była jej ciekawa, ale o sposób jej przyswajania. Nasza polonistka też siłowała się z nastoletnim zblazowaniem – przy niej chyba już pewniej poczułam, po co w ogóle czyta się książki i jak one przenikają do życia.

Teraz w Dąbrowie Górniczej zaczęły wykluwać się nowe inicjatywy edukacyjne, które odnoszą się do wyobraźni: nie tylko tej, która służy do budowania alternatywnych światów, ale też do tych bliskich, namacalnych i społecznych, które potrzebują się spotkać na przekór powszechnej polaryzacji. Słowem: edukacja potrzebuje rozmowy, czasu i wyjścia poza schemat. Pod koniec zeszłego roku odbyło się forum edukacji „Szkoła jest nasza”. Bo zmianę szkoły można wprowadzać nie tylko reformami – jest szansa na stwarzanie potencjału w lokalnych laboratoriach wiedzy. Jeśli więc Dąbrowa jest kobietą, to jest ona związana z edukacją.

ANNA CIEPLAK – urodzona w Dąbrowie Górniczej pisarka, animatorka kultury, aktywistka związana z „Krytyką Polityczną”. Laureatka Nagrody Conrada i Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza za powieść „Ma być czysto”. Nominowana do Nagrody Literackiej Unii Europejskiej oraz Paszportu Polityki w kategorii Literatura.

które z balkonami czy fotele do kangurowania, w których matka lub ojciec mogą wygodnie przytulać niemowlaka.

– Jednym z zadań szkoły jest przygotowanie obojga rodziców do kontaktu z poczętym dzieckiem, porodu rodzinnego i wspólnego podejmowania ról rodzicielskich. Szczególnie zapraszamy tych rodziców, którzy oczekują pierwszego dziecka – podkreśla Iwona Łobejko, dyrektor Zagłębiowskiego Centrum Onkologii Szpital im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej. MR



Pierwsze zajęcia w Szkole Świadomego Rodzicielstwa już 6 marca

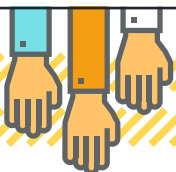
foto: ZCO

Notowania

W GÓRĘ
LUB
W DÓŁ**Bądź
przedsiębiorczy,
to się opłaca!**

Karta Młodego Przedsiębiorcy to dąbrowski program ulg, zniżek i udogodnień dla osób prowadzących działalność gospodarczą w okresie do 5 lat od daty jej rozpoczęcia.

Dzięki współpracy z prawie 50 przedsiębiorcami, instytucjami otoczenia biznesu oraz podmiotami administracji publicznej, uczestnicy programu mogą czerpać duże korzyści z posiadanej karty. Pełna lista partnerów programu oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są w gospodarczym serwisie miasta dabrowa-gornicza.com w zakładce „Karta Młodego Przedsiębiorcy”.

**Praca czeka
na człowieka****Programy dla kobiet****Kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni,
ale wciąż mniej aktywne zawodowo.**

Jak podaje Polski Instytut Ekonomiczny, choć kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni, to nie przekłada się to na zajmowane stanowiska. Kobiety są bardziej krytyczne w samoocenie i większość z nich ubiega się o stanowisko tylko wtedy, kiedy ma poczucie, że spełniają wszystkie wymagane kryteria. Rzadziej aplikują też na stanowiska wyższe niż te, które aktualnie zajmują.

Jak wskazują dane z dąbrowskiego PUP-u, kobiety też licznie i chętnie korzystają z możliwości podnoszenia kwalifikacji czy zwiększenia doświadczenia. Jednak kobiet aktywnych zawodowo jest wciąż mniej o około 15 proc. niż mężczyzn. Aby wyrównać te dysproporcje, PUP realizuje projekty unijne skierowane do kobiet. – W 2019 r. wsparciem w ramach dwóch projektów „Aktywizacja osób

bezrobotnych w wieku 30+” oraz „Aktywizacja osób młodych” udało się objąć 263 kobiety, które stanowiły 70 proc. osób uczestniczących w tych projektach. Największym zainteresowaniem kobiet cieszyły się staże. Wśród 174 osób objętych tą formą wsparcia kobiety stanowiły 78 proc. Kobiety częściej korzystają również z pomocy w postaci bonu na zasiedlenie. Bony pomagają zwiększyć mobilność na rynku pracy osób do 30. roku życia – wyjaśnia Małgorzata Gradzik, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Dąbrowie Górniczej.

**DOWIEDZ SIĘ
WIĘCEJ**www.pup-dg.pl**Przegląd
Dąbrowski**
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna

Adres Redakcji: 41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 25, pok. 29
tel./fax 32 639 03 34, www.biblioteka-dg.pl, przeglad@dabrowski@biblioteka-dg.plRedaguje zespół: Michał Syska (redaktor naczelny), Zdzisława Górską-Nieć, Łukasz Kędzior (sekretarz redakcji), Dariusz Nowak (fotoedytor), Lucyna Stępniewska, Przemysław Kędzior, Monika Bokri, Iga Długokęcka, Olaf Otwinowski, Aneta Błyszczek, Weronika Warot
Nakład: 45 000 egzemplarzy
DTP: Krzysztof Ewicz – COMSOFT Sp. z o.o.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Made in Dąbrowa

**Zdrowie czerpane
z natury****Marta Holi – dąbrowianka, laureatka pierwszej edycji miejskiego konkursu „Model biznesowy dla Dąbrowy”, wkrótce uruchomi swoje centrum zdrowia i relaksu.**

– Oferta obejmować będzie fizjoterapię i rehabilitację, masaże relaksacyjne i lecznicze, masaże stóp, a także naturoterapię, na którą składa się akupresura, ziołolecznictwo i chińska dieta. Z czasem zamierzam rozszerzać zakres oferowanych porad i usług – zapowiada Marta Holi.

W planach są m.in. zajęcia jogi i medytacji. Intrygującą propozycją będą masaże dźwiękiem, przynoszące ukojenie dla ducha i skołatanych nerwów.

– Dźwiękoterapia będzie prowadzona przy użyciu tybetańskich mis i gongów – tłumaczy Marta Holi.

Gabinet, przy ul. Dąbrowskiego 22, swoje podwoje oficjalnie otworzy 1 kwietnia. Prowadzone w nim będą warsztaty grupowe i indywidualne zabiegi. Właścicielka planuje również podjęcie współpracy z innymi terapeutami, prowadzenie szkoleń dla firm, a także wyjście do mieszkańców



fot. Dariusz Nowak

i prezentowanie swoich usług przy okazji różnych wydarzeń. Konkurs „Model biznesowy dla Dąbrowy” odbył się pod koniec 2019 r. Skierowany był do osób z przemyślanym pomysłem na biznes i zaplanowanymi działaniami, jak wprowadzić go w życie. Chodziło w nim o wy-

łonienie oryginalnego, najbardziej innowacyjnego, spójnego merytorycznie oraz finansowo przedsięwzięcia biznesowego. Głównym organizatorem był Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej. Autorka zwycięskiego projektu otrzymała 15 tys. zł.

Przemysław Kędzior

Kolejarz z krwi i kości**Helmut Klabis, dyrektor Zakładu Linii Kolejowych PKP PLK S. A., otrzymał „Złoty laur im. Adama Piwowara” – dąbrowskie wyróżnienie przyznawane za szczególne zasługi dla społeczności lokalnej.**

fot. Dariusz Nowak

Helmut Klabis całe swoje życie zawodowe związał z koleją, a w PKP pracuje od prawie 40 lat. Przez ten czas odpowiadał za wiele przedsięwzięć, dotyczących modernizacji i podnoszenia standardów infrastruktury kolejowej – m.in. za rewitalizację linii kolejowych dla programu Pendolino, przebudowy stacji w Częstochowie i Lublińcu,

a także remonty szlaków towarowych. Koordynował również remont peronów w Żąbkowicach oraz budowę, zrealizowaną wspólnie z miastem, przejścia pod torami. – Realizujemy z samorządami wiele inwestycji, mamy duże doświadczenie, ale współpraca z władzami Dąbrowy Górniczej jest wyjątkowa i przebiega bardzo dobrze. Przed nami kolejne duże wyzwania

i liczę, że będą równie udane – podkreślał Helmut Klabis, odbierając pamiątkową statuetkę.

„Złoty laur im. Adama Piwowara” jest wyróżnieniem przyznawanym przez prezydenta miasta za szczególne zasługi w działalności samorządowej, gospodarczej, kulturalnej, naukowej, sportowej czy społecznej poczynionej na rzecz miasta.

Eko-barometr

Dąbrowa wolna od plastiku

Prezydent Marcin Bazylak podpisał zarządzenie w sprawie wyeliminowania plastiku z Urzędu Miejskiego, miejskich jednostek organizacyjnych oraz imprez organizowanych przez miasto.

Produkcja tworzyw sztucznych jest ogromna, a powstające z nich tony odpadów nie pozostają obojętne dla naszego zdrowia i środowiska naturalnego. Jedynie niewielka część liczącej miliony ton rocznej produkcji tworzyw sztucznych nadaje się do przetworzenia. Plastik nie jest obojętny dla zdrowia – podczas jego rozkładu uwalnia się wiele szkodliwych substancji, które przenikają do żywności, wody czy powietrza. – Zależy mi, by stopniowo miasto stawało się strefą wolną od plastiku. Chcę przeciwdziałać zanieczyszczeniu środowiska tym surowcem i jego trudno przetwarzalnymi odpadami. Nie stanie się to natychmiast, lecz to ważny krok w stronę Dąbrowy Górniczej wolnej od plastiku – podkreśla prezydent Bazylak. Talerze, sztućce, kubeczki czy słomki z plastiku lub styropianu zostaną wyeliminowane z urzędu, a w miarę możliwości zastąpione będą wielorazowymi odpowiednikami lub jedno-

razowymi produktami ulegającymi kompostowaniu lub biodegradacji. Urząd zamierza promować spożywanie wody z kranu, kupować napoje w butelkach zwrotnych lub wielokrotnego użytku. W promocji będą wykorzystywane gadzety, które pochodzą lub podlegają procesowi recyklingu. Do realizacji miejskich zleceń powinni być wybierani dostawcy, którzy świadczą usługi z zastosowaniem opakowań innych niż z tworzywa sztucznego. W zarządzeniu znalazł się zapis o zakazie stosowania podczas miejskich wydarzeń i imprez produktów jednorazowego użytku, w tym plastikowych słomek, kubków na napoje czy balonów na plastikowych patyczkach.

Nawet tysiąc lat może rozkładać się plastikowa butelka



Nam nie jest wszystko jedno ekologiczna rubryka interwencyjna

W walce ze smogiem potrzebne wsparcie rządowe

– Jestem przekonany, że podobnie jak w innych dziedzinach, również w walce ze smogiem powinniśmy i możemy robić więcej. Chcę robić więcej, ale potrzebne są do tego wspólne działania. W samorządach możemy pomóc mieszkańcom wymienić piece, karać za palenie odpadami, rozwijać transport publiczny – i robimy to – powiedział w rozmowie z por-

talem Silesia24 prezydent Dąbrowy Górniczej Marcin Bazylak. Zaznaczył jednocześnie, że bez rządowych rozwiązań, zakazujących palenia węglem i dających możliwość walki z ubóstwem energetycznym, samorządy nie zdziałają za wiele. – Możemy z budżetu miasta przeznaczać więcej środków na walkę ze smogiem, ale ko-

nieczne są działania centralne, polegające m.in. na zmniejszeniu kosztów ogrzewania gazem bądź energią elektryczną. Wielu ludziom opłaca się ogrzewać węglem i nie stać ich na zmianę sposobu ogrzewania. Samorządy wymieniają instalacje, ale w rachunkach może pomóc rząd, obniżając stawkę VAT, która stanowi blisko ¼ rachunków – zaznaczył wójt Dąbrowy.



Ważne!
NIE WRZUCAJ
bioodpadów do kon-

tenerów w foliowanych workach. Używaj do tego opakowań biodegradowalnych, jak papier czy ręcznik papierowy.



Zauważyłeś coś niepokojącego. Interwenuj!

- Straż Miejska, telefon 986 – czynny całą dobę
- Centrum Zarządzania Kryzysowego, telefon 32 262 44 10 – czynny całą dobę
- Wydział Ochrony Środowiska UM, telefon 32 295 67 18

Wiosno, ach to Ty



Wiosenną aurę czuć w powietrzu! Dowodem na to mogą być pierwsze dąbrowskie krokusy uchwycone w kadrze i to jeszcze w lutym! Te piękne kwiaty udało się sfotografować mieszkance Dąbrowy Górniczej, pani Magdalenie Wasik. Jak powiedziała nam pani Magdalena: „Co roku wyczekuję Tych kwiatów, gdyż są przepięknym symbolem zwiastującym nadejście cieplejszych i bardziej słonecznych dni”.

WW

Czekamy na Wasze zdjęcia.

Zapraszamy na fotograficzne, bezkrwawe łowy.



Czekamy na Wasze zdjęcia. Przesyłajcie je na przegladadabrowski@biblioteka-dg.pl – koniecznie z danymi autora. Najciekawsze opublikujemy na naszych łamach.

Poznajmy się

Dąbrowianki z pasją i sercem



fot. archiwum

Danuta Przybyłko

– położna z powołania

Od 40 lat wykonuje zawód położnej, a swoją pracę nazywa pasją!

Położna z Dąbrowy Górniczej codziennie pomaga przyszłym rodzicom w przygotowaniu się do nowej roli. Jak sama mówi, w jej pracy najważniejsze jest to, że w tym ważnym okresie w życiu jest blisko kobiety, wspierając ją. – Dzielę się swoją wiedzą i pomagam, nie tylko kobietom, ale i całym rodzinom w jednym z najważniejszych momentów w życiu: w cudzie narodzin – mówi pani Danuta. Danuta Przybyłko stanęła na podium w konkursie „Położna na medal”. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

ab



fot. archiwum

Edyta Kapuścik

– starość to też radość!

Od początku drogi zawodowej związana z pomaganiem innym!

Edyta Kapuścik jest dyrektorem Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem”. Pracuje z seniorami, którym towarzyszy i wspiera. Od samego początku drogi zawodowej pomaga innym i nie wyobraża sobie bez tego życia! Jak sama mówi, empatię i wrażliwość na drugiego człowieka wyniosła z domu. – Mam to szczęście, że w życiu robię to, co lubię najbardziej – przyznaje. Podejmowane przez Edytę Kapuścik inicjatywy na rzecz seniorów spotykają się z ogromnym uznaniem, zarówno lokalnej społeczności, jak i na gruncie ogólnopolskim!

ab



fot. Marek Wesolowski

Marcin Bazylak

prezydent miasta

Prezydenci – od kuchni

– Prasowanie to nie tylko jeden z moich domowych obowiązków, ale również forma relaksu po wyczerpującym tygodniu pracy. A gdy mam taką pomocniczkę, jak moja ukochana córeczka, to jest to sama przyjemność! – mówi Marcin Bazylak. Żona prezydenta zaznacza, że mąż chętnie zajmuje się domowymi czynnościami. – Zawsze można na niego liczyć, a prasowanie to jego domena – mówi Katarzyna Gembicka-Bazylak.



fot. Marek Wesolowski

Damian Rutkowski,

zastępca prezydenta

– Lubię krzątać się po kuchni, a przygotowywanie posiłków wspólnie z dziećmi sprawia mi szczególną frajdę – deklaruje Damian Rutkowski. Żona wiceprezydenta zdradza, że jej mąż chętnie bierze też udział w domowych porządkach. – Damian z entuzjazmem łapie za odkurzacz, dbając, by nasze podłogi lśniły czystością – mówi Anna Rutkowska.

To nie jest gra

O kobiecości w biznesie i nauce, cierpliwości i pokorze, które przecierają szlaki do sukcesu – w wywiadzie z dr hab. Zdzisławą Dacko-Pikiewicz, prof. AWSB, rektor Akademii WSB, która działa w Dąbrowie Górniczej od 25 lat.



Akademia WSB

Jest jedną z najlepszych uczelni niepublicznych w kraju. Posiada uprawnienia do nadawania tytułu profesora nauk ekonomicznych, stopnia doktora habilitowanego oraz 3 uprawnienia do nadawania stopnia doktora w dyscyplinach nauki o zarządzaniu i jakości, pedagogika oraz nauki o bezpieczeństwie. Kształci w 5 lokalizacjach na 19 kierunkach studiów I i II stopnia, jednolitych studiach magisterskich, realizuje studia Executive MBA i Master of Business Administration, jest liderem w kształceniu podyplomowym (ponad 100 kierunków), prowadzi szkołę doktorską i studia doktoranckie. AWSB prowadzi też Uniwersytety Dziecięce i Trzeciego Wieku.

– Pani rektor, chciałabym porozmawiać z Panią o kobiecości – o kobiecości w biznesie i męskim profesorskim świecie.

– Nie zgodzę się, że świat nauki i biznesu to świat męski. Oczywiście stereotypy dotyczące płci nadal determinują nasze postrzeganie ról kobiety i mężczyzny, rodzaje wykonywanych zawodów, jak i obejmowane stanowiska. Kobiety wciąż brakuje pewności siebie i odwagi w konkurencji o wyższe stanowiska, w biznesie, w nauce i polityce. Z badania Grant Thornton „Women in Business 2019” wynika jednak, że co trzeci menedżer w Polsce jest kobietą. Z roku na rok rośnie liczba kobiet z tytułami naukowymi. Wzrósł również odsetek kobiet, które zostają nauczycielkami akademickimi. Kobiety są na ogół lepiej wykształcone niż mężczyźni, a także o wiele lepiej znają języki obce. Kobiecość nie przeszkadza, lecz wręcz pomaga, nie tylko

w biznesie, nauce czy polityce. Dotyczy to typowo kobiecych cech, jak empatia, intuicja, dobroć, troska o innych, komunikatywność, naturalność. Stawiając na budowanie relacji opartych za zaufaniu, kobieta może pokazać się jako autentyczny i lojalny partner na gruncie zawodowym.

– Jakie kobiety Pani podziwia?

– Podziwiam zarówno wspaiałe kobiety, jak i nietuzinkowych mężczyzn. Dlatego odpowiem inaczej – u ludzi cenię dwie – wcale niewykluczające się – cechy: pewność siebie, rozumianą jako wiarę we własne możliwości, oraz pokorę, która jest oznaką siły. Bardzo ważne są także empatia oraz optymizm, przede wszystkim ukierunkowane na zespół, z którym się pracuje. Ludzi trzeba nie tylko słuchać, ale również rozumieć.

– Jest Pani kobietą, która bez wątpienia odniosła suk-

ces. Proszę uchylić rąbka tajemnicy tego sukcesu?

– Wymaga to odwagi, pasji, determinacji, pozwalających podejmować działania, które wielu wydają się niemożliwe do zrealizowania. Potrzebne jest poczucie odpowiedzialności, sprzyjające budowaniu

cie najbliższych, przyzwolenie na wolność i otwartość.

– Zatem jak grać w tę grę płci i nie zatracić swojej kobiecości? Jak Pani budowała swoją pozycję, nie tracąc jej?

– To nie jest kwestia gry, tylko współpracy na rzecz budo-

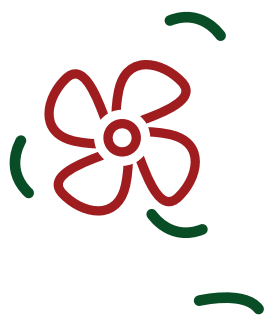
Z badania Grant Thornton „Women in Business 2019” wynika, że co trzeci menedżer w Polsce jest kobietą. Z roku na rok rośnie liczba kobiet z tytułami naukowymi. Wzrósł również odsetek kobiet, które zostają nauczycielkami akademickimi. Kobiety są na ogół lepiej wykształcone niż mężczyźni, a także o wiele lepiej znają języki obce.

zaufania. Pomaga pozytywne nastawienie, nawet w obliczu trudności, wyzwań i kryzysów. Ważna jest prawdziwa i uczciwa relacja, tak zawodowa, jak i prywatna. Nie do przecenienia jest także wspar-

wania i realizowania wspólnych wartości. W Akademii WSB pełnienie najwyższych funkcji menedżerskich nie jest uwarunkowane płcią, ale kompetencjami, wiedzą i wyznawanymi wartościami oraz

prezentowanymi postawami. Jestem zwolenniczką dobrze zbilansowanych i różnorodnych zespołów. Co więcej – z badań wynika, i tak jest też w rzeczywistości, że te firmy, w których kobiety i mężczyźni dobrze ze sobą współpracują, są bardziej odporne na zmiany w otoczeniu i kryzysy oraz otwarte na nowe rozwiązania i pomysły, nie boją się ryzyka. Nigdy nie obawiałam się utraty kobiecości – współpracując z moim zespołem, buduję sieć kontaktów opartych na bliskich relacjach. Obecnie w świecie biznesu brak jest stabilizacji i przewidywalności, dlatego staram się być liderką zmian, która umie zmotywować i zmobilizować innych do funkcjonowania w świecie nowości. Dzięki temu Akademia WSB z uczelni zrodzonej z marzeń i pasji stała się jedną z najlepszych akademickich uczelni niepublicznych w naszym kraju, silnym ośrodkiem naukowo-badawczym i kulturalnym. ZG

Dyplom, wuzetka i „Płomienie”



– CZYLI 8 MARCA W DAWNEJ DĄBROWIE



Ach, co to było za święto – Dzień Kobiet! W Polsce Ludowej był to wyjątkowy dzień – świętowany bardziej uroczysto niż dziś. W organizację obchodów 8 marca zaangażowane były tzw. czynniki państwowe oraz kierownictwa zakładów pracy.



Akobiety – czy im się to podobało czy nie – podchodziły do niego praktycznie, była to okazja do zdobycia na co dzień niedostępnych towarów. Obdarowywano je rajstopami, kosmetykami, mydlami „Zefir” lub „Lotos” oraz kawą. Tradycją był również poczęstunek ciastkiem i herbatą w zakładowym domu kultury lub pobliskiej kawiarni. Wśród wręczanych kwiatów królowały goździki.

Nie inaczej było w Dąbrowie Górniczej, o czym świadczą kroniki Huty Bankowej, Damelu i klubów osiedlowych. Widzimy w nich pracownice huty w strojach roboczych, czekające na okolicznościową uroczystość. Zdjęcie z Damelu dokumentuje akademię w zakładowym Domu Górnika, podczas której panie siedzą elegancko ubrane przy nakrytych stolikach z butelkami wina, a przedstawiciel kierownictwa zakładu przygotowuje się do wręczenia dyplomów i medali. W klubie osiedlowym panuje zaś atmosfera zabawy, którą podgrzewa kultowy zespół „Płomienie”.

Krzysztof Kulik

**A WY JAK
WSPOMINACIE TEN
DZIEŃ?**

Czekamy na listy i zdjęcia pod naszym redakcyjnym mailem

przegladdabrowski@biblioteka-dg.pl



fort.dawnadabrowa.pl



Razem możemy więcej

Kobiety mają głos!

„Nazywam się Miliard – One Billion Rising” to ogólnosiwiatowa kampania społeczna przeciw przemocy. Została zapoczątkowana po fali gwałtów w USA w 2011 r. Dąbrowianki i dąbrowianie po raz czwarty włączyli się w międzynarodową akcję – wspólnie zatańczyli na znak protestu.

Miliard w nazwie akcji to nawiązanie do szacowanej liczby kobiet, które są ofiarami przemocy. Dotychczas w akcji wzięło udział ponad 30 miast w naszym kraju. Sceną dla wydarzenia w Dąbrowie Górniczej stał się duży hol CH Pogoria. Wspólne próby tańca przed wielkim finałem zbliżyły wszystkich zaangażowanych tak bardzo, że 14 lutego, czyli w dniu finału, na kilka chwil wszyscy tancerze – więksi i mniejsi, młodszy i starsi, ko-

biety i kilku mężczyzn, stali się jednością. Atmosfera w centrum Pogoria była niezwykła – liczyła się dobra zabawa i pokazanie swojego wyraźnego sprzeciwu wobec przemocy. Na pytanie, skąd pomysł na wzięcie udziału w akcji, odpowie-

dzi były zgodne: „Przemoc jest czymś okropnym i nigdy nie będę przyjmować jej spokojnie! Musimy pokazać, że kobiecość to siła! Byłam ofiarą przemocy! Nie chcę tego samego dla mojej córki i wnuczki!”.

Karolina Pączkowska

W 2019 r. w Komendzie Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej wszczęto 59 postępowań dotyczących przestępstwa, jakim jest znęcanie się nad rodziną.



Sara Grzegorz,
jedna z uczestniczek tańca

– Kampania „Nazywam się Miliard” to głos kobiet w słusznej sprawie. Postawa, która pokazuje, że kobiecość to siła! Płeć piękna, mimo przyklejonej łatki kruchości, pokazuje jej zupełną odwrotność. Udowadniając tym samym, że kobieta jest w stanie przezwyciężyć wszystko! Gdy jest nas więcej, to możemy zmienić świat.



Monika Siulińska,
współorganizatorka akcji

– To zjawisko, które występuje we wszystkich kulturach i dotyka przedstawicieli różnych sfer społecznych, niezależnie od ich zamożności czy wykształcenia. Faktyczne rozmiary zjawiska przemocy są nieznane, bo wciąż niewiele osób nią dotkniętych decyduje się, by o niej opowiedzieć. Aby to zmienić, okazać solidarność i nietypowy gest wsparcia, jesteśmy tu. Tańczymy, pokazując swą solidarność.



Bożena Kozak, radna Rady Miejskiej,
współorganizatorka akcji

– Temat przemocy jest bardzo często przemilczany. Udajemy, że go nie ma, nie dostrzegamy go. Tańcząc, chcemy nagłośnić problem i pokazać kobietom, że nie są same. Manifestujemy solidarność z tymi, które doświadczyły przemocy, a wstydzą się, boją się mówić o swoich problemach. Staramy się w ten sposób dodać im odwagi i zachęcić, by mówiły głośno o tym, czego doświadczyły, by szukały wyjścia z bezradnej często sytuacji.



Ewelina Nowak-Olszowiec, Regional
Marketing Manager Nepi Rockcastle,
CH Pogoria

– Temat przemocy jest w naszym społeczeństwie zamiatany pod dywan. Kobiety są mistrzyniami w ukrywaniu jej śladów, niechętnie zwracają się po pomoc, a w sytuacji, gdy przemoc ma miejsce w ich własnych domach, latami żyją w toksycznych związkach. Dlatego pomysł wyjścia im naprzeciw, zademonstrowania solidarności i pokazania ścieżki do uporządkowania sytuacji życiowej jest bardzo ważną inicjatywą.



Jolanta Polit, zastępca dyrektora MOPS
w Dąbrowie Górniczej

– Od 3 lat uczestniczę w akcji, bo wspieram kobiety w ich walce z przemocą. Swoją obecnością, również zawodowo, chcę pokazać, że warto szukać pomocy i zmieniać swoje życie na lepsze, bo są sposoby, ośrodki, kluby, w których można otrzymać wsparcie.



Czwarta edycja wydarzenia odbyła się w CH Pogoria

Przemoc – gdzie szukać wsparcia?

- Miejski Telefon Zaufania – 32 268 12 22 – dzwonić można codziennie w godzinach 19:00-22:00
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej (poradnictwo prawne, psychologiczne, rodzinne), ul. 3 Maja 22, tel. / fax 32 262 86 31, 32 268 11 08, mail: oikdg@mops.com.pl
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej – zespół ds. przeciwdziałania przemocy, Aleja J. Piłsudskiego 2, pokój 108-109 piętro I, tel. 571 332 265
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień (poradnictwo psychologiczne i psychoterapeutyczne), ul. Adamieckiego 13

Ale to już było... //

Kolejna premiera Próby 17:30

Drugim spektaklem w wykonaniu grupy teatralnej Próba 17:30, która swoją przygodę z teatrem rozpoczęła w dąbrowskiej księżnicy, była „Pastorałka” – misterium ludowe w układzie Leona Schillera.



„Pastorałka” to zbiór najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek. Sztuka nawiązuje do średniowiecznej tradycji misteryjnej, a także do zapomnianych już form ludowego teatru jasełkowo-szopkowego. Jest często określana mianem „cudu polskiego teatru”. Niełatwego zadania podjął się więc biblioteczny teatr, który postanowił zmierzyć się ze sztuką polskiego reżysera, krytyka i teoretyka teatralnego – Leona Schillera. Inscenizacji pełnej biblijnych i ludowych tekstów, a także śpiewów, podjął się niezastąpiony Grzegorz Kwas (aktor Teatru Zagłębia), któremu towarzyszyła Anna Stępień – aktorka i choreografka, na co dzień pracownik biblioteki. Całemu przedstawieniu charakteru nadawała aranżacja muzyczna na żywo, za którą odpowiedzialny był zespół Poczytalni (w całości złożony z pracowników biblioteki). Obecnie teatr pracuje nad kolejną sztuką, którą zobaczymy jeszcze w tym roku./MB/



Wszystkim kobietkom, małym i dużym-NAJLEPSZEGO :-)

Studio biblioteka

Czas na płytę!

Luty był dla naszych „Poczytalnych” niezwykle pracowitym miesiącem. Na początku wokaliści zespołu uczestniczyli w kilkudniowych profesjonalnych warsztatach głosowych, które odbyły się w Mostkach k. Skarżyska-Kamienniej pod okiem absolutnych profesjonalistów. Następnie zespół wystąpił podczas 13. Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej FOPA w Ślesinie, aby wreszcie móc zaszyć się w bibliotecznym Studio Nagrań, gdzie powstaje jego pierwsza płyta. Już teraz wiadomo, że znajdują się na niej interpretacje tekstów polskich artystów, tj. Agnieszki Osieckiej czy Jerzego Satanowskiego./MB/



Do zobaczenia //

Najdłuższa polska rzeka



Jedną z wystaw prezentowanych w Bibliotece Głównej w marcu będzie „U źródeł Wisły” – ekspozycja udostępniona z Archiwum Państwowego w Katowicach. Przedstawienie rzeki Wisły w obecnych granicach województwa śląskiego zostało przygotowane na podstawie materiałów archiwalnych przechowywanych w katowickim Archiwum Państwowym oraz w jego oddziałach zamiejscowych: Bielsku-Białej, Cieszynie, Gliwicach oraz Pszczynie. W interesujący graficznie sposób ukazuje zwiedzającym znaczenie Wisły na śląskim odcinku jej biegu. W szczególny sposób wyeksponowano miasto Wisłę, jako miejscowość kojarzoną ze źródłami rzeki Wisły./MB/

Z życia filii bibliotecznych //

Poznaj Vedic Art

Jak się uczyć – to od najlepszych! W Filii nr 5 (al. J. Piłsudskiego 32) warsztaty plastyczne poprowadziła Irena Wiltosińska – dąbrowska malarka, która tworzy obrazy w technice olejnej, akrylowej oraz za pomocą pastelów. Członkini Stowarzyszenia Grupa Plastyczna Dąbrowa wprowadziła uczestników zajęć w pojęcie „Vedic Art”, czyli metodę samorozwoju poprzez malarstwo. Biorąc udział w zajęciach można odkryć swoją ekspresję twórczą w malarstwie, ale przede wszystkim poznać siebie samych./MB/



Już za kilka dni, za dni parę...

Koncertowy Dzień Kobiet

Podczas świętowania dnia płci pięknej w sali audiowizualnej Biblioteki Głównej wystąpi, prawdopodobnie jedyny w Polsce, biblioteczny zespół – Poczytalni. Muzyczna formacja zaprezentuje piosenki z pogranicza piosenki literackiej, musicalowej i filmowej. Na koncert obowiązują bezpłatne wejściówki, które będzie można zarezerwować na 5 dni przed rozpoczęciem wydarzenia przez system internetowej rezerwacji: <https://rezerwacje.biblioteka-dg.pl>. Dodatkową niespodzianką podczas wydarzenia będzie loteria fantowa, w której będzie można wygrać biblioteczne podarunki. Serdecznie zapraszamy! /MB/



Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na wyjątkowy koncert z okazji Dnia Kobiet, który odbędzie się 10 marca o godz. 18:00.

Czasoumilacz

Książka przy kawie

Za sprawą nowo otwartej kawiarni „Ale Kawa” zapach zmielonej kawy i świeżo upieczonego ciasta roznosi się leniwie w strzemieszyckiej Filii nr 8, a także na całej ulicy Ofiar Katynia. Przyjdźcie, spróbujcie i zasmakujcie w tym wyjątkowym miejscu na mapie naszego miasta! Odwiedźcie ich także na Facebooku: www.facebook.com/alekavadg/. /MB/



Agnieszka Skwara
zastępca dyrektora
MBP

Literacka pracownia

Miniaturowe ogrody

Tworzenie lasów w szkle okazało się trendem, który podbił serca zarówno miłośników roślin, jak i dekoratorów wnętrz. Kwestią czasu było więc pojawienie się tego pomysłu w progach Literackiej Pracowni Artystycznej. Uczestnicy zajęć plastycznych w szklanych naczyniach układali warstwy z keramzytu, ziemi, piasku i żwiru, w których następnie sadzili niewielkich rozmiarów rośliny i mchy. W uzupełnieniu leśnego krajobrazu pomogły płaskie kamienie, szyszki, gałązki, a także różnego rodzaju figurki. /MB/



Popularni czytają



Książka Cecily Wong „Diamantowa góra” to pozycja, która na długo pozostanie w mojej pamięci. W intrygujący sposób opowiada o legendzie głoszącej, iż każda osoba przypisana jest swojej drugiej połowie. Istnieje jednakże mroczna strona tej przepowiedni – jeżeli nie znajdzie się przeznaczony dla niej człowiek, to losy pary będą w dużym niebezpieczeństwie...

Czy wiesz że...

Miejska Biblioteka Publiczna

zorganizowała w 2019 roku o 967 wydarzeń i warsztatów więcej niż w roku poprzednim!



KONTAKT Miejska Biblioteka Publiczna w Dąbrowie Górniczej
ul. T. Kościuszki 25

tel. 32 639 03 00
fax. 32 639 03 10

strona internetowa
www.biblioteka-dg.pl

instagram
www.instagram.com/bibliotekadg

facebook
@mbpdg

WSPIERAJ LOKALNIE!



podatku przekaz
na dąbrowskie
organizacje

CARITAS DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ
KRS 0000222993

(ze wskazaniem: Noclegownia dla Bezdomnych
w Dąbrowie Górniczej)
sosnowiec.caritas.pl

CENTRUM KSZTAŁCENIA FURTACZ.PL
KRS 0000509628
furtacz.pl

DĄBROWSKA FUNDACJA MEDYCZNA
KRS 0000293251
zco-dg.pl

**DĄBROWSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH „OTWARTE
SERCA”**
KRS 0000114529
otwarteserca.com

**DĄBROWSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN
W KRYZYSIE**
KRS 0000023455

FUNDACJA „EUROPEJSKA KLINIKA CUKRZYCY”
KRS 0000474362
eukc.pl

FUNDACJA „GODNE ŻYCIE”
KRS 0000139088
fundacijagodnezycie.eu

**FUNDACJA NA RZECZ PROMOWANIA
AKTYWNOŚCI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
„WYGRAJMY RAZEM”**
KRS 0000369145
wygrajmyrazem.org.pl

FUNDACJA „NASZE DZIECI”
KRS 0000377619
fundacja-naszedzieci.pl

FUNDACJA SZKOLNA TZN
KRS 0000237296
fundacjaszkolnatzn.pl

KLUB SPORTOWY MYDLICE DĄBROWA GÓRNICZA
KRS 0000510469
ksmydlicedg.sportbm.com

KLUB SPORTÓW WODNYCH „HUTNIK” POGORIA
KRS 0000063580
kswhutnik.pl

**ŁUDOWY KLUB SPORTOWY „PROMIEN”
STRZEMIESZYCE MAŁE**
KRS 0000297042

ŁUDOWY KLUB SPORTOWY „TĘCZA” BŁĘDÓW
KRS 0000023953
teczabledow-1951.futbolowo.pl

MIEJSKI KLUB SPORTOWY DĄBROWA GÓRNICZA
KRS 0000274168
mksdabrowa.pl

POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE
KRS 0000235114
ptk-opp.pl

**POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH –
OKRĘG ŚLĄSKI**
KRS 0000012847
(ze wskazaniem: Koło PZN w Dąbrowie Górniczej)
slaski.pzn.org.pl

STOWARZYSZENIE „DAR SERCA”
KRS 0000301248
stowarzyszeniedarserca.org.pl

**STOWARZYSZENIE DLA DZIECI SŁABO
WIDĄCYCH I NIEWIDOMYCH „RAZEM DO CELU”**
KRS 0000114587

**STOWARZYSZENIE HONOROWYCH DAWCÓW
KRWI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**
KRS 0000186577
(ze wskazaniem: Klub HDK im. dr. Adama Bilika
przy ArcelorMittal Poland w Dąbrowie Górniczej)
shdkrpdg.org

STOWARZYSZENIE „KOCIA PRYZYSTAŃ”
KRS 0000528257
kociaprzystan.wordpress.com

**STOWARZYSZENIE KRÓTKOFALOWCÓW
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO**
KRS 0000204851
skzd.pl

**STOWARZYSZENIE KULTURY FIZYCZNEJ
PN. DĄBROWSKI KLUB BOKSERSKI**
KRS 0000169477

**„TEEN CHALLENGE” – CHRZEŚCIJAŃSKA
MISJA SPOŁECZNA**
KRS 0000152376
(ze wskazaniem: Oddział w Dąbrowie Górniczej)
teenchallenge.pl

**TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI –
ŚLĄSKI ODDZIAŁ REGIONALNY**
KRS 0000131323
(ze wskazaniem: Oddział Miejski
w Dąbrowie Górniczej)
tpddabrowa.pl

**„ZIEMIA I MY” – CENTRUM EDUKACJI
EKOLOGICZNEJ**
KRS 0000004050
ziemiaimy.org.pl

**ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO –
CHORĄGIEW ŚLĄSKA**
KRS 0000273051
(ze wskazaniem: Hufiec Dąbrowa Górnicza)
dabrowagornicza.zhp.pl

**ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH STRAŻY
POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**
KRS 0000116212
(ze wskazaniem: OSP w Dąbrowie Górniczej
i dopisaniem jednej z 11 jednostek wraz
z kodem: Żąbkowice 42-520, Ujejsce 42-520,
Łosień 42-523, Okradzionów 42-523, Trzebiest-
wice 42-510, Tucznawa 42-522, Błędów 42-525,
Strzemieszyce 42-530, Łazy Błędowskie 42-525,
Kuźniczka Nowa 42-523, Łęka 42-523)

ZWIĄZEK STOWARZYSZEŃ „POGORIA IV”
KRS 0000661931
zs-pogoria4.pl



ngo.dabrowa-gornicza.pl



Miasto artystów

Kultura równa się życie, życie równa się kultura

W kulturze płeć nie ma znaczenia – mówi w rozmowie z „Przeglądem Dąbrowskim” Małgorzata Majewska, dyrektor Pałacu Kultury Zagłębia.

– Z kulturą jest Pani związana od wielu lat – najpierw jako reżyser licznych spektakli lalkowych w Śląskim Teatrze Lalki i Aktora „Ateneum”, następnie jako dyrektorka będzińskiego Teatru Dzieci Zagłębia, obecnie kierując Pałacem Kultury Zagłębia. Czym dla Pani jest zatem kultura?

– Myślę, że kultura równa się życie, a życie równa się kultura. Kultura to jest także tożsamość narodowa, to kim jesteśmy i jaką mamy wrażliwość. Jeśli mówimy do kogoś: „rzucić perły przed wieprze”, to w tej metaforze zawarta jest tradycja kultury śródziemnomorskiej. Kultura jest czymś, co buduje człowieczeństwo i tożsamość narodową, z czego być może nie zdajemy sobie sprawy, tak jak z tego, że mówimy prozą i spółgłoski dźwięczne tracą dźwięczność na końcu wyrazu. Kultura pozostaje w nas na co dzień i od święta.

– **Od czego zaczęła się Pani miłość do kultury?**

– Może to moja babcia, która czytała mi książki, a może to moja nauczycielka geografii

z liceum, Zofia Karczevska, która namiętnie namawiała nas na wizyty w Teatrze Śląskim. Wiem na pewno, że tym, co popchnęło mnie do miłości skierowanej do teatru lalek, była moja ślubna suknia. Ciocia koleżanki była krawcową w teatrze lalek. Poprosiłam ją więc o uszycie sukni ślubnej i tak znalazłam się w teatrze lalek. Zostałam w nim, ponieważ odkryłam, że w teatrze lalkowym można stworzyć cały świat – człowiek może fruwać, a gdy postać jest animowana przez kilka czy kilkanaście osób, można ją rozsypać na kawałki i po chwili złożyć bez żadnej straty.

– **Jak postrzega Pani wpływ kobiety na kształtowanie kultury?**

– Myślę, że rola kobiety jest podwójna. Jedna jest taka, jak każdego innego artysty. Dobra pianistka czy dobry pianista – dla kultury płeć nie ma znaczenia. Skupiam się na samym dziele, bo „dzieło raz oderwane od artysty żyje swoim autonomicznym życiem”. Myślę, że kobieta ma jeszcze jedną rolę – tej, która wspiera artystę. Tu przychodzi mi na myśl kobieta,

która jest w zupełnym cieniu – matka polskiego kompozytora, Michała Spisaka. Praczą z prowincjonalnej Dąbrowy, która w okresie międzywojennym, w biednym przemysłowym mieście, decyduje się na sfinansowanie edukacji chorego syna, piorąc niezliczoną ilość koszul i poszew. Myślę, że znajdzie tu miejsce wiele kobiet wspierających artystów.

– **Jakie zjawiska w kulturze są dla Pani ważne lub mocno na nią wpływają?**

– Moją nieodpartą pasją jest teatr lalek, który w powojennej Polsce, po drugiej wojnie światowej, został zasznuflowany jako teatr dla dzieci. To piękna, mało znana i trochę nawet lekceważąco traktowana przez większość artystów branża. Tym, co mnie nieodmiennie fascynuje, jest również fenomen Fryderyka Chopina, i to nie tylko w tym klasycznym ujęciu, ale także w wydaniach całkiem nieoczywistych, np. jazzowych. Jak to się stało, że drobny człowiek, który zmarł w wieku trzydziestu lat, zrobił światową karierę i najlepsi pianiści na całym świecie grają jego



Małgorzata Majewska
pełna artystycznych pasji

tot. Marek Wesołowski / archiwum PKZ

muzykę? Fascynuje mnie też teatr, powiedziałabym, klasyczny. Myślę, że zobaczenie Andrzeja Seweryna w monodramie „Molier” czy wysłuchanie piosenek Jacka Cygana podczas naszego jubileuszu

jest ogromną przyjemnością dla kogoś, kto zaczynał przygodę od polonistyki. Wsłuchać się w tekst klasyczny utworu, to jest przyjemność.

Rozmawiała:
Aleksandra Młyńska

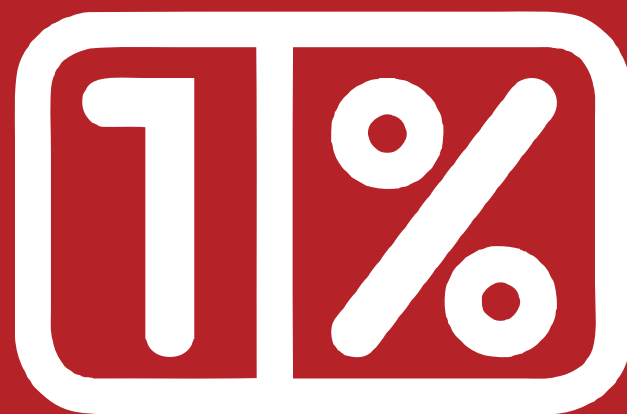
Zostaw swój 1 proc. w Dąbrowie Górniczej

Jeśli chcesz mieć wpływ na to, jak zostanie wydany twój podatek i zależy Ci na tym, żeby w twojej okolicy odbywały się ciekawe wydarzenia, a organizacje z Dąbrowy Górniczej mogły działać jeszcze sprawniej – sprawdź, czy w twoim zeznaniu podatkowym e-PIT przekazałeś/eś 1% na wybraną, lokalną organizację pożytku publicznego! Masz na to czas do końca kwietnia.

Czy wiesz, że w 2019 roku:
– 39 540 mieszkańców Dąbrowy Górniczej przekazało 1% podatku na organizację pożytku publicznego,
– co dało 219 485,79 zł wsparcia dla dąbrowskich organizacji.

Łącznie dąbrowianie przekazali aż 2 831 937,00 zł wsparcia z 1% na działalność organizacji pożytku publicznego. Rzucamy wyzwanie – w przyszłym roku pobijmy rekord i jeszcze

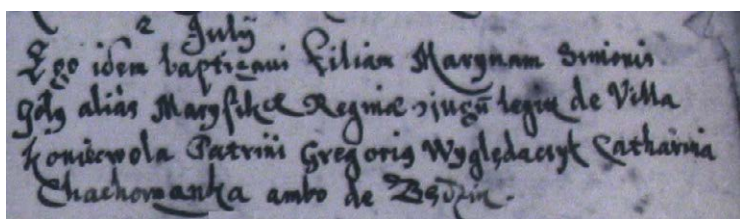
większą część tej kwoty zostawmy w Dąbrowie Górniczej! W 2020 r. ze wsparcia może skorzystać aż 29 organizacji działających na rzecz mieszkańców naszego miasta. ZG



Skarb w zasięgu ręki

Pierwsze dąbrowianki

Niewiele o nich wiemy. Nic właściwie. Nie wiemy, jak wyglądały, w co się ubierały, jak się złościły, jak uśmiechały. Łatwo możemy je sobie wyobrazić, ale odtworzyć – niepodobna. Nie mamy żadnej fotografii, to oczywiste, ale też nikt ich nie malował (z wyjątkiem jednej ujejszczanki, ale to temat na inną historię). Nie wiemy, jak się same określały – tak jak my: dąbrowianki? – a może koniecpolanki? Czy w ogóle odczuwały taką potrzebę? Jedno wiemy na pewno: były!



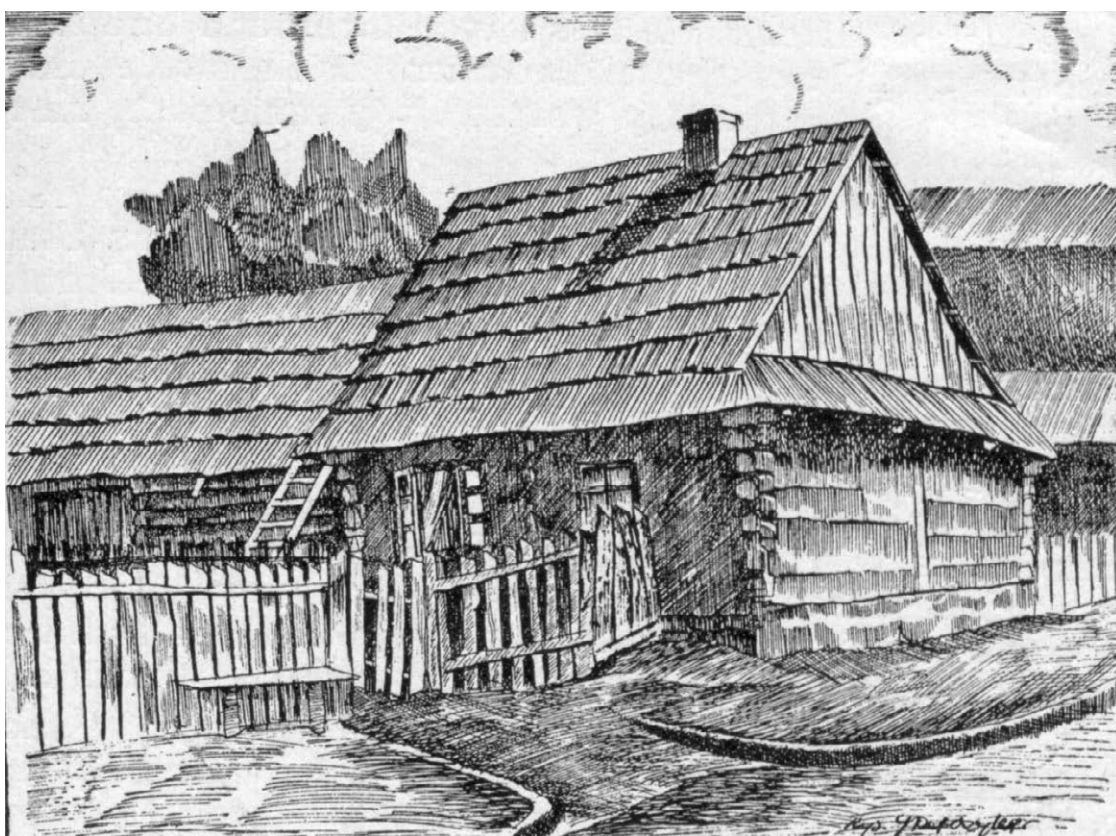
Księga chrztów parafii Świętej Trójcy w Będzinie, chrzest Maryny Goły (2 lipca 1652); pierwsza wzmianka o wsi Koniecpol (Koniecpolska Wola).

Pierwsza była Marysia, chyba powinniśmy powiedzieć Goła, bo wyszła za Szymona Gołego. Nazwisko to czy stan posiadania? 2 lipca 1652 r. przynieśli do kościoła Świętej Trójcy pod będzińskim zamkiem dziecię płci żeńskiej, córeczkę, której nadali imię Maryna. Przed tym samym księdzem Stanisławem Grygierowiczem stawali z pewnością kilkukrotnie – wszak to była ich – oddalona wprawdzie o kilka kilometrów – parafia. Daty ślubu już nigdy nie poznamy, ale 3 lata po Marynie urodziła im się kolejna córka, której nadali imię Małgorzata (ochrzczona 27 maja 1655 r., na kilka tygodni przed pamiętnym szwedzkim „potopem”). Nie byli sami – za sąsiadów mieli niejaki Bednarczyków, Grzegorza i Zofię. Nawet dzieci mieli w tym samy wiek: Dorotę (ochrzczona 4 lutego 1654) i Alberta (4 kwietnia 1654). Czasy były trudne, śmiertelność, nie tylko niemowląt, wysoka. Tym chyba należy tłumaczyć fakt chrztu 13 lipca 1664 r. kolejnej córki o imieniu Małgorzata. Musieli chyba czuć się dość samotni, bo sąsiedzi (niektóre dokumenty mówią o 6 osiadłych rodzinach) prawdopodobnie byli z nieco innego pokolenia, skoro dzieci rodziły się im w późnych latach 60. i 70. XVII stulecia. Musiały się jednak spotykać w ciągu dnia codziennego: dwie Jadwigi, jedna żona Alberta Kuli, druga Stanisława Wiczorka. Dalej

byli Pajaki (Anna i Albert), Wartaki (Zofia i Mikołaj), Lisowie (Maria i Jakub), Regina Baldysz...

Skąd o nich wiemy?

O rodzinach tych, najstarszych mieszkańców Dąbrowy, wspominał już przedwojenny zagłębiowski monografista Marian Kantor-Mirski. Choć zdawał się mieć wiarygodne informacje, nie wszyscy dawali mu wiarę. Bo choć i bajanie było nieobce jego twórczości, to jednak ustępy o młodych chłopakach z chałup idących „bić się ze Szwedem” w pierwszej polskiej wojnie partyzanckiej mogą mieć – dziś już może materialnie nieistniejące – uzasadnienie. Że okoliczni górnicy byli przez Szwedów przymuszeni do kopania aproszy i chodników minerskich pod obleganą twierdzą jasnogóorską, to wiadomo z historii ojczystej okolicy. Wojna musiała się przetoczyć, choćby echem, przez tyle co powstała niewielką wioskę na wzgórzu,

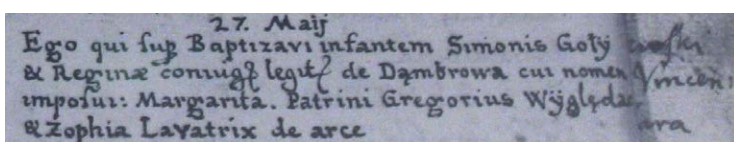


Dom przy ulicy Jaworowej w Dąbrowie, poł. XIX stulecia.

a trzeba powiedzieć, że nie tylko echem się toczyła. Dwa wielkie szwedzkie oblężenia tej wojny, Krakowa i Jasnej Góry, miały miejsce w stosunkowo bliskiej okolicy. Na tyle bliskiej, ażeby stanowić niebezpieczne zaplecze zaopatrzeniowe dla armii oblężniczych.

Księgi chrztów parafii będzińskiej

Szczegółowe dane o chrztach, przytoczone wyżej, czerpiemy z księgi chrztów parafii

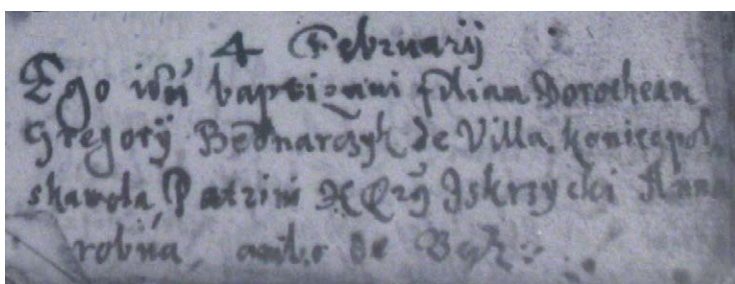


27 maja 1655: chrzest Małgorzaty Goły – pierwsza pisana wzmianka o wsi Dąbrowa.

będzińskiej. To w tej starej, rękopiśmiennej, pergaminowej księdze należy szukać najstarszych śladów istnienia naszego miasta. Ileż tam zdumiewających informacji! Począwszy od tej, że Dąbrowa, jeszcze nie Górnicza, nie była nawet Dąbrową tylko... Koniecpolską Wolą. Obie nazwy po raz pierwszy zresztą pojawiają się na kartach dziejów właśnie w tych archiwalnych zapiskach. Nie miały wkład w powstanie nowej wioski miała Dorota Koniecpolska, żona ówczesnego starosty będzińskiego, która zlepkim prawa i okoliczności posiadała ów skrawek ziemi, na której

jej mąż, Zygmunt Stefan Koniecpolski, pozwolił grupie osób przesiedlić się z Będzina. W księgach metrykalnych kilkukrotnie występuje jako matka chrzestna dla dzieci z różnych będzińskich rodzin. Jeśli Marysia i Zosia były pierwszymi dąbrowiankami, córeczka pierwszej z nich Maryna – pierwszym dzieckiem urodzonym w Dąbrowie (de villa Koniecpol), to Dorotę, jedyną spośród nich szlachciankę, bez wątpienia możemy nazwać swoją „matką chrzestną” Dąbrowy, zwanej później Górniczą. Jej także należy się miejsce w naszej pamięci.

Jarosław Krajniewski



4 lutego 1654, zapis chrztu Doroty Bednarczyk, urodzonej we wsi Koniecpolska Wola.

Żony, matki i kucharki stawiające czoła biedzie

Ponad 100 lat temu

Czy kobietom w Zagłębiu Dąbrowskim żyło się inaczej niż w innych częściach Polski? Rola żony górnika i chłopa zarazem niewiele różniła się od roli innych kobiet w Polsce. Jedno jest pewne – kobiety, które zamieszkały ze swoimi mężami na terenie Dąbrowy Górniczej, nie miały łatwego życia. To, co w XIX w. najbardziej je trapiło, to bieda.

Ubogie gleby pozwalały jedynie na bardzo skromne życie, a co za tym idzie również szybki zanik kultury społecznej czy materialnej. Jeżeli kobieta nie wniosła wiana do małżeństwa, to kupowano potrzebne sprzęty na targu w Siewierzu. Początkowo gospodarstwa górnicze miały charakter miejsko-wiejski. Przy domu hodowano zwierzyńnię (np. króliki) oraz uprawiano nieurodzajną ziemię. Często w mieszkaniach nie było nawet szafy na ubrania, a dorośli spali na pryczach wyścielanych słomą. Małe, jednoizbowe domki z komorą wiosną pobielano wapnem. Dachy kryto gontem lub słomą. Światło zapewniała karbidówka lub lampa naftowa. Kobiety za dnia pracowa-

ły w polu, prowadziły gospodarstwa rolne oraz obrabiały w chlewach zwierzyńnię.

Strażniczka domowego ogniska

Do obowiązków kobiet należało opiekowanie się dziećmi, gotowanie, zajmowanie się domem i dbanie o męża. Kobieta to strażniczka domowego ogniska – myśl przekazywana z pokolenia na pokolenie. Starsze pokolenie uczyło młode kobiety, jak należy postępować. Transmisja międzypokoleniowa wpływała na zachowanie tradycji. Rola matki była jedną z najważniejszych, jaką kobieta musiała pełnić. Nie pracowała zawodowo, cały dzień poświęcała na organizację życia rodzinnego. Często

było tak, że dzieci nie widziały ojca całymi dniami, ponieważ rankiem wychodził do pracy w kopalni i wracał późnym wieczorem. To właśnie kobieta-matka-żona musiała zadbać o dzieci, dom i obejście. Dawniej na Zagłębiu panował przesąd, że kobieta zamężna, która zeszła do podziemia, będzie rodzić kalekie dzieci, dlatego jeśli jakaś kobieta pracowała w kopalni, po ślubie musiała zrezygnować z tej pracy dla rodziny.

Wykarmić rodzinę

Każda kobieta powinna dobrze gotować, aby posiłek był syty i treściwy. Potwierdzają to teksty na makatkach: „Każda żona tym się chlubi, gdy gotuje, co mąż lubi”. Kuchnia



fol. Muzeum Miejskie

zagłębiowska była prosta i bazowała na tanich składnikach: zalewajka, fitka czy kluski tłone to jedne z najpopularniejszych potraw. Jesienią, po wykopkach popularnym daniem były pieczonki, duszonki czy maścipule przygotowywane na ognisku. Obowiązkowo w sobotę pieczono chleb. Mogły te dania różnić się nazwami czy sposobem przyrządzenia, ale założenie ich było takie samo: nakarmić do syta całą rodzinę.

Kobiety w kopalni

Należy choćby w kilku słowach wspomnieć również o kobie-

tach, które zdecydowały się na pracę w kopalni (głównie w kopalni rudy żelaza i galmu). Były to przede wszystkim kobiety samotne i bezdzietne. W dawnych zapisach można spotkać informacje, że owe pracownice mogły odbywać szychotę jedynie na zmiany nocne. Nie traktowano ich na równi z mężczyznami pracującymi w kopalni. Dostawały trzykrotnie mniejszą pensję i nie przysługiwały im żadne przywileje górnicze; właściwie nie zaliczano ich do bractwa górniczego.

Olga Lulek

REKLAMA

Praca
w ArcelorMittal Poland

ARCelorMittal

TWÓRZ Z NAMI ŚWIAT

Kogo szukamy?

- ▶ Elektryków
- ▶ Ślusarzy
- ▶ Operatorów urządzeń
- ▶ Suwnicowych

Oraz wielu innych specjalistów!

Wejdź w zakładkę Kariera na stronie

poland.arcelormittal.com

i przekonaj się sam!

Kim jesteście?

Jesteśmy największym producentem stali w Polsce. Posiadamy 5 hut i największą koksownię w Europie, a efekty naszej pracy są widoczne wszędzie – od smartfonów, przez samochody, aż po drapacze chmur.



Zeskanuj kod i zobacz oferty pracy

Telefon kontaktowy:
32 776 75 02

Swoim pracownikom oferujemy:



Opiekę medyczną PZU



Firmowe przedszkole



Posiłki w stołówkach firmowych



Pracowniczy program emerytalny



Dodatkowy dzień wolny (4 maja – Dzień Hutnika)



System premiowy



Szkolenia i kursy



Program poleceń pracowniczych

Sportowa Dąbrowa w rękach kobiet

O wartości, jaką niesie aktywność w kobiecym towarzystwie i o kobietach – mistrzyniach w swoich dziedzinach oraz akcji „Aktywne Kobiety Kobietom” – w rozmowie z Dagmarą Molicką, dyrektorką Centrum Sportu i Rekreacji.

„Aktywne Kobiety Kobietom”

8 marca start 11.00
Pogoria III

– Jakie sporty uprawia najaktywniejsza dąbrowianka, czyli szefowa Centrum Sportu i Rekreacji?

– Dziękuję, ale myślę, że jestem jedną z wielu aktywnych dąbrowianek. Od piętnastu lat jeżdżę konno, to moja największa obok nart pasja. Relaksuję się w siodle, jadąc do lasu – obowiązkowo bez telefonu. To wyznacza mój rytm tygodnia – dwa, trzy razy muszę znaleźć chwilę dla siebie i jeździectwa. A zimą dokładam do tego narty – drugą wielką pasję.

– Po dniu pracy, który poświęcony jest aktywnościom sportowym, relaks też aktywnie? Czyli sport to sposób na życie?

– Sposób na życie zawodowe i pasja. Przez lata byłam pracownikiem naukowym na AWF w Katowicach, tam skończyłam fizjoterapię i zrobiłam doktorat, a w międzyczasie otrzymałam propozycję zajęcia się sportem w mieście. Zanim zaczęłam pracę, w typowo kobiecy sposób miałam wątpliwości, czy sobie poradzę – czy uda się połączyć pracę z prowadzeniem domu, pisanie doktoratu, pracą naukową na uczelni i zarządzaniem dużą miejską instytucją. Zdecydowałam się i zaangażowałam z całą pozytywną energią, jaką miałam i mam. Od początku było intensywnie – praca niemal 24/7. To zaangażowanie, chęć działania, współodpowiedzialność za to, co razem robimy, było i jest bardzo ważne dla mnie i dla osób, z którymi współpracuję. Udało mi się zbudować świetny zespół. Efekty, jakie razem osiągnęliśmy w upowszechnianiu sportu, są imponujące. Rekreacja jest bardzo ważna – pokazujemy ludziom możliwości fajnego, aktywnego zagospodarowania wolnego czasu. Spacer,

bieganie, rolki, rowery – to ulubione sposoby spędzania czasu dąbrowian. Uświadamiamy mieszkańcom, że czas wolny można spędzać aktywnie, nie tylko na naszych obiektach – tam jest ciągły ruch (śmiech) – ale również uczestnicząc w organizowanych przez nas wydarzeniach. Nasza najważniejsza impreza dla dzieci, jest największą tego typu w kraju – w Biegu Skrzata bierze udział ok. 1300 dzieciaków. W Półmaratonie Dąbrowskim z roku na rok biega coraz więcej kobiet. Do tego dochodzą sukcesy w sportach zawodowych, które nie byłyby możliwe bez odpowiedniej infrastruktury, tak łatwo dostępnej w naszym mieście. To z Dąbrowy Górniczej wyrosły niezwykle dziewczyny z wielkimi sukcesami: zapaśniczka Jowita Wrzesień, która właśnie zdobyła awans do tegorocznych igrzysk olimpijskich, biegaczka, lekkoatletyczna mistrzyni polski juniorów Kamila Ciba, Maja Chwalińska, mistrzyni Europy w tenisie, siatkarka Krysia Strasz czy Kasia Szafankiewicz-Urban i Joasia Wiatr, mistrzynie świata juniorów

To z Dąbrowy Górniczej wyrosły niezwykle dziewczyny z wielkimi sukcesami: zapaśniczka Jowita Wrzesień, która właśnie zdobyła awans do tegorocznych igrzysk olimpijskich, biegaczka, lekkoatletyczna mistrzyni Polski juniorów Kamila Ciba, Maja Chwalińska, mistrzyni Europy w tenisie, siatkarka Krysia Strasz czy Kasia Szafankiewicz-Urban i Joasia Wiatr, mistrzynie świata juniorów w plażówce.

w plażówce. Z tych dziewczyn jesteśmy bardzo dumni! – W takim układzie impreza „Aktywne Kobiety Kobietom” musiała zdarzyć się właśnie w Dąbrowie. Ale to



Dagmara Molicka po „Biegu Walentynkowym”

nico więcej niż pomysł na aktywny weekend?

– Pomysłem było zjednoczenie wokół tematu „kobieta” z okazji Dnia Kobiet wszyst-

trum było propagowanie zdrowego stylu życia i stworzenie przestrzeni do spotkania się kobiet w różnym wieku. Były prelekcje dziennikarki Marioli Bojarskiej-Ferenc – promotorki sportu i zdrowego żywienia i ginekolog dr Beaty Wróbel, różne aktywności na scenie czy w punkcie kulinarnym, a wszystko po to, żeby pokazać, jak kobiety mogą spędzić dzień w sposób aktywny, ile mają niezwyklej energii. Ponieważ chcemy działać dla kobiet w różnym wieku, przyciągnąć ich jak najwięcej, postanowiliśmy w kolejnym roku zmienić formułę spotkania. Druga edycja to aktywność fitnessowa, a na trening z Ewą Chodakowską przyszło aż 500 kobiet. Impreza trwała cały dzień, bo oprócz fitness, były też spotkania z diety-

kiem, trenerami czy po prostu rozmowy towarzyskie. W tym roku również będzie nieco inaczej. Nowa propozycja, tym razem nie Hala Centrum, ale Pogoria III, jako centrum wydarzeń i różnych aktywności na świeżym powietrzu. Już dziś zapraszam – 8 marca będzie aktywnie i zabawowo, i różowo, z kawą i szarlotką. Taki dzień aktywności na luzie, bez rywalizacji sportowej, troszkę z przymrużeniem oka. Chcemy, by kobiety mogły ten dzień spędzić we własnym uśmiechniętym gronie, podzielić się doświadczeniami i swoją pozytywną energią, przy tym integrując się – bo przecież Dąbrowa łączy pokolenia.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Zdzisława Górską-Nieć

Tylko dla orłów

W drużynie jesteśmy megakumplami

O pracy w męskiej szatni z perspektywy Katarzyny Bogackiej, fizjoterapeutki koszykarskiego zespołu MKS Dąbrowa Górnicza.

W środowisku sportowym od lat krąży opinia, że kobieta w szatni męskiej drużyny przynosi pecha. Okazuje się, że koszykarze i działacze MKS Dąbrowa Górnicza nie są przesądni. Od listopada ubiegłego roku w klubie z naszego miasta pracuje fizjoterapeutka. – Zawodnicy przyjęli mnie cudownie, są bardzo mili, zawsze pomocni i od samego początku czuję się z nimi tak, jakbyśmy znali się całe życie – mówi Katarzyna Bogacka. I podkreśla, że nie miała żadnych obaw związanych z podjęciem pracy z męskim zespołem: – Z powodu starszego brata, Michała, zawsze miałam więcej kolegów niż koleżanek i dzięki temu łatwiej odnajduję się w klimacie specyficznych żartów i luzu.

Z futbolu do koszykówki

Co ciekawe, koszykówka nie była dotąd dyscypliną, którą pani Katarzyna zajmowała się profesjonalnie. – Oczywiście, w dzieciństwie oglądało się takie gwiazdy basketu jak Rodman, Jordan czy Bryant, a na studiach był to jeden z moich przedmiotów, który zaliczyłam bez problemu, zarówno pod względem praktycznym,

jak i teoretycznym – wspomina. I dodaje: – Moja rodzina, przyjaciele i znajomi – wszyscy związani jesteśmy z piłką nożną, przepracowałam w tej dyscyplinie dziesięć lat. Jej poświęcona była też obroniona na katowickiej AWF praca magisterska pani Katarzyny. – Gdy odebrałam telefon z propozycją z koszykarskiego MKS-u, byłam trochę zdziwiona, ale potraktowałam ją jako ciekawe wyzwanie – mówi.

Praca nie tylko podczas meczów i treningów

W MKS Dąbrowa Górnicza za zdrowie zawodników odpowiada ekipa, w skład której wchodzi jeszcze drugi fizjoterapeuta oraz trener przygotowania motorycznego. – Uzupełniamy się idealnie – zapewnia pani Katarzyna i dodaje, że cała trójka jest do dyspozycji graczy. Jej zadaniem jest przygotowanie zawodników przed treningami i meczami oraz po nich. W ich trakcie jest w stałej gotowości, aby udzielić pierwszej pomocy w razie nagłej kontuzji. Przekazuje również sztabowi szkoleniowemu informacje o stanie zdrowia zawodników, planuje

i przeprowadza rehabilitację (terapię, masaże, zabiegi, ćwiczenia). – Jeśli dany przypadek wymaga diagnostyki obrazowej, jadę z zawodnikami na badania, po których opracowujemy plan dalszego postępowania. Planuję, przygotowuję i przeprowadzam także odnowę biologiczną drużyny – opisuje swoje obowiązki pani Katarzyna. Do jej zadań należy też zamawianie leków i wszelkich specyfików potrzebnych w gabinecie fizjoterapeuty, przygotowanie wody, odżywek, izotoników. – W trakcie meczów ogarniam wszystko na ławce rezerwowych tak, aby każdy z zawodników miał stały dostęp do ręczników, napojów, w każdej chwili mogą się do mnie zgłosić ze wszelkimi zdrowotnymi problemami – dodaje.

Fizjoterapeuta jak psycholog

W ligowych drużynach gabinet fizjoterapii traktowany jest nie tylko jako miejsce zabiegów dających ukojenie ciału, ale również duszy. Rozmawia się w nim o problemach osobistych czy rodzinnych. Katarzyna Bogacka potwierdza tę opinię: – To prawda, fizjoterapia to aspekty zarówno fizyczne, jak i psychiczne. I dodaje: – Mimo iż



Katarzyna Bogacka wierzy w dąbrowskich koszykarzy

fol. MKS

jestem w drużynie dopiero od listopada, to czujemy się ze sobą bardzo dobrze i funkcjonujemy jak megakumple. Często rozmawiamy o prywatnych sprawach, ale działa to w obie strony, tak że mamy tutaj remis (śmiech). Kto z drużyny najczęściej odwiedza pokój fizjoterapeutów? – Chłopaki przychodzą do gabinetu, jeśli faktycznie coś się dzieje i czegoś potrzebują, dlatego nie potrafię wskazać, który

z zawodników jest najczęstszym gościem w gabinecie – odpowiada pani Katarzyna. Którego zatem najbardziej lubi? – Oczywiście, że mam swojego ulubieńca, ale nazwiska nie podam, bo nie miałabym później życia w szatni – śmieje się fizjoterapeutka koszykarzy MKS-u, którzy po serii ligowych porażek potrzebują w najbliższych meczach wsparcia dąbrowskich kibiców. MS

Dąbrowski gwiazdozbiór

MISTRZYNIE ŚLĄSKA!

W rozegranym 12-16 lutego turnieju finałowym dąbrowianki zajęły pierwsze miejsce przed Dwójką Zawiercie, Stalą Bielsko-Biała, Zorzą Wodzisław Śląski, MOSM Tychy oraz Częstochowianką.

Kadetki MKS Dąbrowa Górnicza: Kaja Barska, Małgorzata Deczko, Kalina Hajduga, Joanna Hanusik, Alicja Jarzembowska, Joanna Kirejew, Julia Krynicka, Kinga Maziar, Wiktoria Mendyk, Dominika Miara, Julia Mikuliszyn, Zuzanna Pilchowska, Marta Siedlak, Karolina Szyszka, Edyta Wacławczyk, Anna Wochal. Trenerzy: Tomasz Cieślak i Ireneusz Borzęcki.



MOTYW KOBIETY



#KulturalnaDąbrowa



„Tryptyk” to tytuł wystawy malarstwa Anny Marii Rusinek, która do 3 kwietnia odbywa się w Galerii Sztuki Pałacu Kultury Zagłębia. Intensywna, wysycona kolorystyka. Zdecydowana i dynamiczna kreska – to cechy charakterystyczne prac artystki. Art déco prze-filtrowane przez wrażliwość malarki w niepowtarzalny sposób nadaje obrazom z przedstawieniami kobiet rys nieprzeciętnej indywidualności. Idealna propozycja spędzenia wolnego czasu w Dniu Kobiet i nie tylko.

JULIA PIETRUCHA W PKZ!

Kojąca zmysły muzyka pięknej i utalentowanej wokalistki Julii Pietruchy ponownie na scenie Pałacu Kultury Zagłębia! Po raz pierwszy artystka wystąpiła w pałacu 15 października 2016 r., prezentując materiał ze swojej debiutanckiej płyty „Parsley”. Najbliższy koncert 14 marca o 19:00 wpisuje się w jej najnowszą trasę koncertową zatytułowaną FOLK it! Usłyszymy utwory z nowego albumu „Postcards from the seaside” w nowych aranżacjach i nowym, bogatszym instrumentarium.

OSOKINS GRA CHOPINA

Coroczny koncert z okazji urodzin najwybitniejszego polskiego kompozytora – Fryderyka Chopina. 1 marca o 17:00 w Sali Teatralnej Pałacu Kultury Zagłębia przy biało-czarnej klawiaturze fortepianu zasiądzie niezwykle utalentowany i charyzmatyczny Georgijs Osokins! Łotewski pianista w wieku 19 lat został finalistą XVII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie, podczas którego zapadł w pamięć publiczności, ukazując wyjątkową i nieprzewidywalną osobowość. Jego występy były przez jednych komplementowane, u innych budziły kontrowersje... W programie koncertu z okazji 210. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina pojawią się nie tylko dzieła polskiego kompozytora, ale także utwory Bacha, Weinberga i Vivaldiego. Bilety w cenie 40 zł.

21.02-3.04

Anna Maria Rusinek
WYSTAWA „TRYPTYK”

8.03-3.04

Ilona Primus-Ziarnowska
WYSTAWA1.03
17:00Georgijs Osokins
KONCERT CHOPINOWSKI8.03
18:00Ach, kobiety!
KONCERT CHÓRU ZORZA13.03
19:00Julia Pietrucha
KONCERT TRASY FOLK IT!14.03
18:00Shirley Valentine
SPEKTAKL W DOMU KULTURY ZĄBKOWICE19.03
19:00PIWNICA - Pola Chobot & Adam Baran
KONCERT21.03
16:00Plastusiowy Pamiętnik
SPEKTAKL DLA DZIECI22.03
16:00Tajniki Muzyki - Przeboje
z zespołem Maes-Trio
KAMERALNY KONCERT DLA DZIECI24.03
19:00Scena/anecS - Zagórski & Kądziała
Collaboration
KONCERT Z PUBLICZNOŚCIĄ NA SCENIE26.03
18:00Kameralne Czwartki - Klaviduo
KONCERT „MISTRZOWIE MNIEJ ZNANI”1.04
19:00PIWNICA - Early Birds
KONCERT7.04
18:00Lustro Fausta
PREMIERA SPEKTAKLU
MŁODZIEŻOWEGO TEATRU PKZ

3.03

Joker 18:00

5.03

Człowiek słoń
KLASYKA KINA 18:00

6-11.03

Nędznicy
Prawda 17:00
19:30

10.03

Parasite
WERSJA CZARNO-BIAŁA 18:00

12.03

Zabawa zabawa
KINOSZKOŁA SENIORA 12:00

12.03

Prosta historia
KLASYKA KINA 18:00

13-18.03

Biały, biały dzień 17:00

13-18.03

Zdrajca 19:30

14.03

Jakub, Mimmi
i gadające psy 15:00

19.03

Mulholland Drive
KLASYKA KINA 18:00

25.03

Cyrulik sewilski
RETRANSMISJA 18:00

26.03

Miasto zaginionych dzieci
KLASYKA KINA 17:30

26.03

Delicatessen
KLASYKA KINA 19:30

SZTUKA GRZESZENIA

Rusza XII Ogólnopolski Konkurs Siedem Grzechów Głównych! Nabór prac w czterech kategoriach konkursowych (poezja, malarstwo, grafika warsztatowa, grafika komputerowa) trwa do 27 marca.



12

OGÓLNOPOLSKI KONKURS
SIEDEM GRZECHÓW GŁÓWNYCH

Uroczysta gala konkursu, połączona z otwarciem wystawy pokonkursowej, odbędzie się 17 kwietnia o godz. 11.00 w Sali Agora Pałacu Kultury Zagłębia. Zwycięzcy, na podstawie werdyktu jury złożonego ze specjalistów otrzymają nagrody finansowe i rzeczowe. Konkurs współorganizowany z instytucjami kościelnymi i reprezentującymi środowiska katolickie oraz Miejską Biblioteką Publiczną w Dąbrowie Górniczej objęty został patronatami honorowymi Księdza Biskupa Ordynariusza dr Grzegorza Kaszaka oraz prezydenta miasta Dąbrowa Górnicza Marcina Bazylaka. Szczegóły konkursu znajdują się na stronach www.palac.art.pl.

Prosto z plakatu

Pałacowe cykle muzyczne

Pałacowe cykle koncertów ponownie na afiszu! Dla wielbicieli młodej muzyki alternatywnej koncert duetu Pola Chobot & Adam Baran 19 marca o 19:00 na scenie Piwnicy Teatralnej Pałacu Kultury Zagłębia – w ramach cyklu „PIWNICA”. Miłośnicy jazzu również znajdą coś dla siebie – koncert z cyklu „Scena/anecS” w wykonaniu ze-

społu Zagórski & Kądziała Collaboration 24 marca o 19:00 na głównej scenie PKZ. Nie zapominamy także o fanach muzyki klasycznej, dla których odbędzie się koncert z cyklu „Kameralne Czwartki” zatytułowany „Mistrzowie mniej znani” w wykonaniu Klaviduo 26 marca o 18:00 w Sali Kameralnej. Bilety w cenach od 15 do 20 zł.

Scena
Sali Teatralnej
PKZBILET
20 zł